KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Czerwca. — Rok 1839. Niedziela. № 156. Jutro, ŚŚ. Marcjan i Adolf.

Onegdaj przeniósł się do wieczności po kilkatygodniowej chorobie, ś. p. Jan *Mile*, Professor b. Uniwersytetu Warsz:, Radca Rady lekarskiej i Prezes Towarzystwa lekarskiego Warsz:, w 50 roku swego życia. Stracił w nim świat uczony męża, którego prace naukowe, zasadzaiące się na prawdziwie ienjalnych pomysłach, wsławiły się nie tylko w kraiu, lecz i za granicą, przynosząc zaszczyt rodakom; w bliższych z nim stosunkach żyiący, stracili w nim szczerego i stale przywiązanego przyiaciela, społeczność człowieka charakteru najgodniejszego, Kolledzy najmilszego towarzysza, którego strata w ich sercach zostawi na zawsze nieukoioną ranę. Pogrążona w żalu po nim Wdowa, zaprasza przyiacioł i znaiomych na expertacją zwłok iego z domu Nr 598 przy ulicy Bielańskiej, na smętarz Powąz: iutro o godz: 6ej po południu, i na Nabożeństwo żałobne w kościele XX. *Kapucynów* w przyszłą Środę o godz: 10tej z rana odbyć się maiące. — Pozostała Żona po ś. p. Janie *Nolken Gewtuszenkoff*, b. Kapitanie korpusu Feldjegerskiego, zaprasza krewnych i przyiacioł na exportacją ciała z kaplicy Szpitalu Ewang: na smętarz Ewangelicki iutro o godz: 5 z połud: odbyć się maiącą. — Członek Rady Państwa, Minister Sekretarz Stanu Król: Pols:, Hr. Stefan *Grabowski*, opuścił Warszawę, udaiąc się w kilkomiesięczną podróż do kraiów Niemieckich. — Na Urząd Adjunkta Dozorcy miast obwodu *Kuiawskiego*, przeznaczony został Pan Wojciech Leszczyc *Radoliński*, były Adjunkt Dozorca miast obwodu Sieradzkiego. — Ważne nauki, uwagi i przestrogi *O myciu oczu*, napisane przez Dyrektora *Oczapowskiego*, znajduią się w wczorajszych Wiadomościach handlowych przy Gazecie Codziennej. — Za obraz olejny, wyobrażaiący bukiet kwiatów w Sklepie ubogich złożony, dano zł. 28 iako najwyższą summę, która się przy licytowaniu takowego okazała. W tymże sklepie złożono do sprzedania na rzecz kobiety biednej, 2 półdukaty Jana Kazimierza, koronny z r. 1660, i litews: z r. 1665, każdy po 2 rub: srebr:. Kupuiący te monety przyłoży, się do wsparcia nieszczęśliwej. — Dla mieszkańców Warszawy, tak spragnionych pięknej pory roku, dni pogodnych i wonnego powietrza wiosny, przybyły ieszcze 2 miejsca ulubionej przechadzki i wytchnienia. *Mokotów* i *Jabłonna* odzyskały swą świetność, a gust i zamiłowanie sztuk pięknych, które zacna tych miejsc Właścicielka Hrabina z *Tyszkiewiczów Wąsowiczowa*, odziedziczyła, przydały do zabytków iak najtroskliwiej zachowanych, nowe skarby kunsztu, nowe ozdoby, które szczęśliwe położenie miejsca pozwoliło przyczynić. Ogród Mokotowski tuż przy obrębie miasta, zdaie się wzywać miłośników zacisza, zieloności i chłodu, aby nie zapuszczaiąc się dalej, tu najprzód nasycili się wdziękami natury. *Jabłonna*, cel odleglejszej i dłuższej wycieczki, nad brzegiem wspaniałej Wisły, otoczona wstęgą lasu, zarazem przynęca oko i uroczystemi wrażeniami do duszy przemawia. Hołd wdzięczności i dzięków należy się Tej, która otwieraiąc przystęp do miejsc tak zachwycaiących, własną znajdnie przyiemność w pomnażaniu przyiemności dla odwiedzaiących. Trafna i szczęśliwa myśl przydała tu wyższe dobroczynne cele, kto zwiedzaiąc 2 te ustronia chce obaczyć ich wszystkie zabytki i skarby sztuki, ten przy otrzymaniu biletu wnijścia powinien małą ofiarą przyłożyć się do ustalenia i wzrostu zakładu najpiękniejsze rokuiącego nadzieie, zakładu *Ochrony ubogich małych dzieci*, który w samych początkach kładąc tamę zepsuciu, wróży odrodzenie najniższej klassy społeczeństwa. — Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż teraz iest najstosowniejsza pora do dania na znakach najpiękniejszego lakieru i trwałego, na

których podpisany Kalligraf najpiękniej ?? i w nowym guście umieszczać może napisy, gdzie za trwałość tła i piękność napisu zaręcza. Mieszkam pod N° 589 przy ulicy Długiej, za Cerkwią Greko-ross: w oficynie na 1em piątrze po lewej ręcę. *Józef Gąsowicz.* — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej N° 486, wyszedł poszyt 9ty dzieła p. t. *Galerja obrazowa zwierząt*, czyli Historja naturalna, dokładnemi (kolorowanemi) rycinami objaśniona, przez *Rejchenbacha*, tłum: z niemiec: *Leśniewskiego.* Poszyt 10ty wyjdzie 1go Lipca. Znakomite to i pod każdym względem piękne dzieło iak najregularniej wychodząc, szybkim krokiem przybliża się do końca; prenumerata przyjmuie się *ieszcze* na całe dzieło, (składaiące się z 12 poszytów) po zł. 60. Po wyjściu cena podwyższoną zostanie na zł. 72. — Józef Lokaj, za każdym razem sobie podchmielony, tę wadę w łóżku po 2 dni i więcej przepłacaiąc chorobą, staie się niezdolnym do służby; za każdym razem przyrzeka poprawę więcej niezapiiania się, a iednak bez względu na żonę, na dzieci, na służbę, ieżeli nie więcej, to przynajmniej raz w tydzień tego nałogu dopuszcza się. Ze swoich zasług wczoraj przesłał Redakcji Kurjera zł. 5, dla domu *przytułku i pracy* iako przedpłatę, do którego prędzej lub później zawita. — Do Składu muzyki G. *Sennewalda*, oprócz wielu innych muzycznych nowości, nadeszły także: Warjacje na tema oryginalne, skomponowane i ofiarowane Panu Edwardowi *Stolpe*, przez J. F. *Dobzyńskiego*, dzieło 22, cena zł. 4 i pół. Dwa Nokturny skomponowane przez tegoż, dzieło 24, cena zł. 2. — Przeniósłszy moię Księgarnią na ulicę Miodową do pałacu dawniej Biskupów Krakow: Nro 496, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż ią zaopatrzyłem w znaczny zapas dzieł najnowszych tak kraiowych, iako i zagranicznych; oraz że ciągle sprowadzać będę najnowszę dzieła i pisma perjodyczne za granicą wychodzące, a to w najkrótszym czasie i za pomierniejszą cenę. Zarazem uwiadamiam, że utrzymuię znaczny Skład starych Książek; nabywam takowe i w zamian przyjmuię. S. *Orgelbrand* Księgarz i Antykwarjusz. — Kto zgubił pieniądze w Kawiarni przy ulicy Długiej Nro 546, *Suchy-las* zwanej; zgłosić się zechce tamże, a po udowodnieniu zgubę swoią odbierze. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich, płacono za korzec Żyta zł. 8 gr. 21. Pszenicy zł. 22 gr. 29. Grochu polnego zł. 7 gr. 8; cukrowego zł. 12 gr. 26; fasoli zł. 23. Gryki zł. 8. Jęczmienia zł. 7 gr. 11. Owsa zł. 5 gr. 19. Siana furę iednokonną zł. od 8 do 14, parokonną od 18 do 24. Słomy od 6 do 12. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 8. Cielę zł. 18. Wieprz dobry zł. 96, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 2 gr. 25. Okowity 10ej proby z podatkiem, gar: zł. 4 gr. 1; 6ej proby, zł. 2 gr. 12. — Wczoraj ieszcze przez cały dzień wełnę zwożono, lecz kupuiący zachowali się do dziś z swemi oświadczeniami, a iak zwykle dopiero 3ci dzień iest w tej mierze stanowczym. — Wczoraj w Wielkim teatrze, po wybornem przedstawieniu *Kopciuszka*, przywołana 2-kroć JPanna Józefa *Turowska.*

W gazetach *Petersburskich* ogłoszono, iż z woli N. PANA, od następuiącego Września wznowionem będzie przyjmowanie uczniów i wykładanie nauk w Uniwersytecie ś. *Włodzimierza* (w Kiiowie).

Anglja. — 29 i 30 z. m. zaszły w *Liwerpolu* walki między cieślami i irlandzkiemi wyrobnikami; wiele osob zostało ranionych. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross:, podczas swoiego iednomiesięcznego pobytu w Anglji, wydał na cele dobroczynne 800,000 zł. — Korrespondent z *Portsmutu* zapewnia, że winę przypadku między statkiem *Medea* i francuzkim brygiem *Griffon*, przypisać należy angielskiemu Dowódzcy. Szczegóły są następuiące: Kommodór *Duglas* na *Medei*, udaiąc się do *Bermudy*, śledził zarazem za statkami z niewolnikami, i z tej przyczyny attakował wszystkie iakie tylko spotykał. Pewnego wieczoru gonił za brygiem, dał na niego ognia, przekonał się iednak, że to był bryg francuzki; musia-

no więc prosić o wybaczenie, a Francuzi temu zadosyć uczynili. Kommodor sądził, iż to ieszcze nie dosyć, w nocy chciał bryg przegonić, ale z nieostrożności o niego uderzył, teraz dano ognia na *Medeę;* Anglicy wysłali bacik do Francuzów, a ci podobnież prosili o wybaczenie. — Prócz Margrabiego Dalmacji, wymieniaią ieszcze Hrabiego *S. Aulaire* (S. Oler) i Hrabiego *Flahautt* (Flaho), iako kandydatów na Poselstwo w *Londynie*. — Głoszą znowu, że Lord *Hil* złoży naczelnictwo armji.

Francja. — Admirał *Baudin* (Bodę), spodziewany iest w *Breście* z powrotem z *Mexyku*. — P. *Zea Bermudez* wyiechał z *Paryża* do *Londynu*. — W instytucie naukowym będzie postawione popiersie *Pera*, Kompozytora oper. — 30 z. m. wykonano w *Marsylji* wielką Mszę *Cherubiniego* przez 400 osób, na dochód mieszkańców *Martyniki*. Między słuchaczami uważano *Paganiniego*. — Trzy punkty warowne na około zdobytego miasta *Gigeli* w Algierskiem, otrzymały nazwiska *Duquesne*, *S. Euienja* i *Ferdynand*. Pierwsze nazwisko dano na pamiątkę Admirała, strasznego dawniej dla korsarzy algierskich; 2gie z wdzięczności dla Damy, która znajduiąc się na iednym z woiennych statków parowych, wylądowała, opatrywała ranionych i modliła się za umieraiących. Dama ta nazywała się Euienja *Wialar;* 3cie na cześć Dowódzcy Pana *Salles*, który był naczelnikiem wyprawy. — Do Admirała *Lalanda*, miano wysłać depesze instrukcyjne, iak ma zachowywać się w rozmaitych okolicznościach na wschodzie. — Monitor donosi, iż Królewicz Xiążę *Nemur* 31 z. m. wsiadł w *Cette* na okręt *Krokodyl;* o celu iego podróży pismo urzędowe nie zawiera żadnej wiadomości. — Ministerstwo mimo zapewnienia danego w izbie Deputowa: iż Rząd nie będzie więcej wspierał żadnych dzienników, zamierza iednak ustanowić dziennik wyłącznie dla bronienia strony gabinetowej. — Uczniom szkoły politechnicznej odebrano broń palną, iaką mieli do ćwiczeń woiennych. — Kilku Officerów stawiło się przed sądem przysięgłych w sprawie poiedynkowej. Jeden z nich zabił przeciwnika, inni byli świadkami; ponieważ dowiedli, że poległy koniecznie obstawał za poiedynkiem i szukał tylko śmierci, przeto oskarżeni, zostali uznani niewinnemi. — W portach Marsylskim i Brestu pracuią bez ustanku nad uzbraianiem wszelkich statków mogących odpłynąć na morze, a to w celu wzmocnienia flotty Admirała *Lalanda*.

Hollandja. — W wydziale woiennym maią zajść znaczne zmiany. Xiążę *Oranji* zostanie mianowany Dyrektorem ieneralnym, a Xżę *Fryderyk* Wice-Prezesem Rady stanu.

Niemcy. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross: 4 b. m. przeieżdżał przez *Bonn*, gdzie go odwiedzili Syn W. X. Mekle:-Strelic: i Syn X. *Szaumburg Lippe*. — W *Wrocławiu* ma być wzniesiony posąg *Fryderyka Wielkiego*. — Xiężna *Braganzy* 7 b. m. w nocy przybyła do *Szczecina*, a nazaiutrz wsiadła na szwedzki okręt parowy *Cylfe*. — Król *Bawarski* 1 b. m. wrócił do *Mnichowa*. — W. X. CESARZEWICZ 9 b. m. wyiechał z *Frankfortu n. M.* do *Darmsztadu*. — Cesarz *Austrjacki* 5 b. m. udał się z swoią Małżonką do *Preszburga*. — Depesza telegraficzna z *Kolonji* donosi, że posiedzenia Kortezów w *Madrycie* zostały odroczone do 1 Września.

Turcja. — Z *Syrji* piszą: Obie armje są w szyku boiowym, *Egipska* znacznie lepiej iest zaopatrzoną w zapasy niż turecka; codzień może zajść potyczka, lecz spodziewaią się iż przez wpływ Posłów europejskich pokój zostanie utrzymany.

Rozmaitości. — Fortepjanista *Talberg* bawi teraz w *Hamburgu*. — 25 przedstawień nowej melodramy *Rozbicie się okrętu Meduzy*, przyniosło teatrowi Ambigu w *Paryżu* 100,000 złp. dochodu. — W wielu miejscach różnych kraiów, w tym czasie rozszerza się niebezpieczna choroba *Tyfus;* iedno z pism niemieckich radzi, aby dla zabezpieczenia się od tej choroby, zachować się skromnie co do iadła, trzeźwość iest konieczną, a zawsze trzeba starać się o wesołość, czytać zabawne pisma, uczęszczać na ko-

medje i opery, zapomnić o troskach, nie mozolić głowy spekulacjami, etc. — W iednej z odleglejszych okolic od stolicy *Anglji*, tworzy się nowa sekta nazywaiąca się *Izraelicko-Chrześcjańska;* same dziwactwa nieużyteczne są iej zasadami. — Na scenie polskiej w Lwowie, podobała się nowo występuiąca Panna *Szedler*; a Brat sławnego Karola, Felix *Lipiński*, coraz bardziej zasługuie na oklaski i pochwały iako Skrzypek.

W kontynuacji ciągnienia 5tej klassy 53ej Loterji w d. 15 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Po złp. 15,000 na Nr 10,180 u Rosena w Szczuczynie; Nr 24,570 u Wiemana. Zł. 10,000 na Nr 8,403 u Jaffe w Augustowie. Po zł. 5,000 na Nr 5,202 u Werthejma; Nr 7,549 w Kantorze Głównym; Nr 53,200 u Szpera w Warszawie. Po zł. 2,000 na Nr 2,032 u Langleben w Pinczowie; Nr 19,711 u Epstejna; Nr 29,192 u Rosena w Międzyrzycu; Nr 35,774 u Epstejna; Nr 50,825 u Moldenhauera w Kutnie. Po złp. 1000 na Nra 54, 176, 993, 2,261, 3,296, 3810, 5106, 5358, 8504, 9970, 10,112, 11,326, 12,590, 13,488, 13,814, 19,139, 20,290, 21,353, 21,542, 24,704, 25,459, 26,374, 27,209, 27,498, 28,389, 28,509, 29,470, 29,758, 31,209, 32,460, 33,333, 34,506, 34,747, 39,190, 39,290, 39,803, 40,056, 41,755, 41,996, 43,156, 43,334, 43,469, 43,630, 44,162, 45,691, 46,672, 48,250, 49,994, 50,271, 50,967, 51,118, 51,950, 52,583, 53,582, 53,637, 54,329, 55,019, 56,149, 56,784, 56,964, 58,292.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wielhorski Józ: Hra: z Rusinowa; Gadomski Anto: Dzie. z Szelig; Potkański Lud: Dzie: z Strzałkowa; Karski Mich: Dzie: z Włostowa; Graboski Leon Dzie: z Niemierycz, Leszczyński Alex: Dzie: z Białej; Rembowski Wincen: Dzie: z Woli Hojnaty.

DONIESIENIA.

Reient Kancellarji Ptu Łukowskiego Gubernji Podlaskiej. Zawiadamia interessowaną Publiczność, iż w dniu 13/25 Czerwca r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 8 z rana, na gruncie Wsi Skrzyszowa, w Pcie Łukowskim, sprzedawane będą przez publiczną licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu, wszelkie ruchomości iako to: gospodarskie Sprzęty, Statki gorzelniane, Sieczkarnia, Owce, Konie, Trzoda chlewna, Inwentarze rogate, Garderoba męzka, Bielizna, i t. p. — Łuków dnia 29 Maja/10 Czerwca 1839 roku. *Stanisław Sierzputowski.*

Reient Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej. Zawiadamia Publiczność, iż na żądanie Administratora Dóbr Krasnobrodzkich JW. Felixa Hrabi Tarnawskiego, FOLWARK SUCHOWOLA pod Krasnobrodem w Powiecie Zamojskim Gubernji Lubelskiej położony, w dniu 12/24 Czerwca b. r. w Lublinie przedemną Reientem, wydzierżawionym będzie, przez publiczną Licytacją na lat 3 od 24 Czerwca r. b. rachuiąc. Warunki licytacji i Stan dóbr Ekonomiczny każdego czasu są do przejrzenia w Kancellarji podpisanego Reienta. Lublin dnia 11/23 Maja 1839 roku. *Xawery Chełmicki.*

Ktoby potrzebował RZĄDCY do Dóbr Ziemskich; może o takowym powziąść wiadomość u Wilskiego Adwokata w Warszawie, pod Nr 343 zamieszkałego.

DYSTYLATOR wszelkich Wódek, Likworów, Rumu, Araku, biegły w spiesznej i doskonałej fabrykacji Octu, bezżenny, z miasta Berlina, posiadaiący świadectwa z dokładnej znaiomości swej sztuki, oraz dobrej konduity, życzy sobie przyiąć podobne obowiązki w Królestwie Polskiem, albo w Państwie Rossyjskiem. Wiadomość u PP. Bekker i Rauszer fabrykantów Broni, w Warszawie, na przeciwko Saskiego Placu.

W Powiecie Brzesko-Litewskim około Kamieńca Litewskiego, WIEŚ z Kapitałami, iest do odstąpienia lub zamienienia na Maiątek inny około Warszawy położony; ktoby sobie życzył wejść w układy z Właścicielem, może osobiście lub franko zgłosić się w tym względzie do Reienta Sadowskiego w Warszawie pod Nr 1773, przy ulicy Sto Jerskiej mieszkaiącego. J. S.

Pierwszy Transport świeżych
SLEDZI HOLLENDERSKICH,
nadejdzie Pocztą dnia iutrzejszego, do Handlu Win i Korzeni, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614 Lit: B.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 12 raz *Wybór Więzień.* 23 raz *Włóczęga.*

Dziś MUZYKA WOJSKOWA w Ogrodzie *Botanicznym* w Łazienkach.

Dziś w Ogrodzie Królikarni, MUZYKA Czeska.

Dziś w Hecy widowisko sztucznych Jeźdźców.

PANORAMA nowa na Krak: Przed: codzień.

FIGURY WOSKOWE na Tłomackiem codzień.

Odwiedzaiący powabne miejsce spaceru na KĘPACH GOLĘDZINOWSKICH, Portem zwane, wystawieni są częstokroć na utrudzaiący przez Pragę powrót pieszo, z powodu obawy przebywania Wisły wieczorną porą, podczas burzy zwłaszcza. Z tego względu zanoszą prośbę do utrzymuiących OMNIBUSY lądowe, ażeby którykolwiek Omnibus w godziny stałe, kurs swój do Portu odbywać zechciał.

W mieście Grójcu, w nowo wystawionym domu zaiezdnym, założyłem TRAKTJERNIE, i starać się będę dobrze urządzonem iedzeniem, doborem trunków i najumiarkowańszą ceną zadowalniać Szanownych Podróżnych. *Masłoski* Kucharz.